

Powietrze, *e(ks)misje*

Minimal art, minimal theatre. Seria etiud, scenek w temacie zmiany klimatu.

Powietrze, e(ks)misje jest ostatnim odcinkiem naszej czteroletniej pracy nad żywiołami. Była najpierw *Woda 2030*, potem *Ziemia B*, ostatnio *Ogień, kryzys, dworzec centralny*. *Powietrze* na koniec to zarazem powrót do początku. Bo na początku był niepokój o to, jak mało jest ludzi, którzy przyjmują na serio niebezpieczeństwa związane z emisją gazów cieplarnianych do atmosfery, w tym dwutlenku węgla. Mamy rok 2013, ten niepokój narasta.

kropla draży skałę

kropla draży beton

i co?

i nic

i CO₂

Tak jak i w poprzednich sezonach Inna Szkoła Teatralna pracowała w trzech etapach - wyprawach: kołędowanie, zapusty, alelujki. W każdym z tych etapów powstawały indywidualne etiudy w ramach obranego tematu, oraz szkice zbiorowych scen. W kierunku niezależnej, politycznej ekspresji. To na razie lekki zarys, wszystko jeszcze przed nami. Co na tej linii uda nam się osiągnąć? Arnold Mindell, autor „Otwartego forum. Praktyki głębokiej demokracji” twierdzi, że wszystko co na zewnątrz, jest i w nas. Jak dotrzeć do tego powiązania?

Czy pracując nad sobą i naszymi wzajemnymi relacjami mamy szansę dotknąć tego, co dzieje się w świecie? Nie chcemy być wyrocznią, próbujemy tworzyć nowy język i sposób komunikacji. By normalny człowiek mógł włączyć się w publiczny dyskurs.

Wacław Sobaszek, autor inscenizacji

Powietrze, e(ks)misje jest czwartą częścią projektu teatralnego Innej Szkoły Teatralnej, dotyczącego żywiołów. Woda, ziemia i ogień, które dotychczas były tematami węgajskich performansów są pojęciami łatwiejszymi do zdefiniowania. Jak bowiem mówić o czymś, czego nie można odbierać za pomocą zmysłów?

Z obecności powietrza zdajemy sobie sprawę dopiero wtedy, gdy go brakuje. Kiedy tracimy oddech okazuje się, że brak „niewidzialnego” oznacza śmierć. Świadomość powietrza rodzi więc pytania egzystencjalne (...)

Węgajty nie milczą. Nie pozostają obojętne wobec problemów związanych z globalnym ociepleniem czy nadmierną emisją dwutlenku węgla. Jednak performans nie staje się ekologiczną propagandą. Jest punktem wyjścia do mówienia o relacjach międzyludzkich. Ponadto bada wpływ człowieka na świat i analizuje jego problemy.

Czasem mówi się komuś, że jest potrzebny do życia jak tlen. Innym razem powietrze przyrównuje się do marzenia. „Niewidzialne” to także siła wyższa, przez niektórych nazywana Bogiem. Okazuje się, że brak tego żywiołu może spowodować śmierć nie tylko fizyczną, ale również, a może przede wszystkim śmierć duchową. Kiedy nie ma powietrza, nie ma związków pomiędzy istotami. Przywdziewa się wówczas maski, autentyczność zakrywa śmiechem. Człowiek staje się niemy.

Projekt zachęca widza do zabrania głosu, przerwania milczenia. Wittgenstein mówił, że granice języka są równocześnie granicami świata. Żeby nie tworzyć granic, wyrazić swoje pragnienia czy wątpliwości trzeba więc zabrać głos. Niemożliwy jest bowiem inny sposób komunikacji. Tylko w relacji z drugim, innym możemy odkryć istnienie *Powietrza*.

Ola Skorupa, *Czego nie widać*,
gazetka festiwalu Wioska Teatralna „Głoski z Wioski”, 2013

zespół wykonawców: Paulina Andruczyk, Moti Aszkenazi, Izabela Giczewska, Iwona Prusko, Wiktoria Rutkowska, Erdmute Sobaszek, Wacław Sobaszek, Barbara Szpunier.

w przygotowaniach do spektaklu uczestniczyli ponadto: Paulina Borusińska, Ilir Dragovoj, Judyta Grabowska, Paulina Jurkiewicz, Joanna Kocemba, Eliza Paś, Justyna Wielgus.

autorzy i autorki masek: Paulina Andruczyk, Moti Aszkenazi, Pamela Leończyk, Erdmute Sobaszek, Wacław Sobaszek, Barbara Szpunier, Justyna Wielgus.

kołaż tekstów: Joseph Beuys, Krzysztof Miller, Halina Poświatowska, Baruch Spinoza, Edward Stachura, Walt Whitman.